

Walka o życie zasypanych górników

Przeszło 40 godzin trwa już zażarta walka o życie 14 górników zasypanych przez osunięcie się ziemi w kopalni wapienia w Champagnole, we francuskim departamencie Jura. Sukcesem ostatniej nocy jest nawiązanie bezpośredniego kontaktu z 9 spośród zasypanych, do których udało się dotrzeć początkowo za pomocą sondy akustycznej, a następnie mikrofonu dostarczonego w głąb ziemi.

Uzyskano ich nazwiska i upewniono się co do pomyślnego stanu ich zdrowia i samopoczucia. Poważne obawy budzi jednak los pozostałych 5 osób. Nie udało się do tej pory stwierdzić, czy dochodzące z innych części podziemnego chodnika odgłosy są dawanymi przez nich sygnałami, czy też dźwiękiem osypujących się nadal kamieni i ziemi.



Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A czwartek, 30. VII. 1964 Nr 179 [6367]

Przygotowania olimpijskie

Przygotowania do Olimpiady w Tokio trwają w pełni. Japońscy budowniczowie dokładają wszelkich starań, aby na zaplanowany czas ukończyć budowę stadionów, boisk, sal sportowych itp. Na zdjęciu: budowa zespołu budynków o ciekawej architekturze przeznaczonych do rozgrywania konkurencji gimnastycznych.

Fot. — CAF

Osiedlom gdańskim nie grozi monotonia

Woj. gdańskie opracowało już swój „zestaw” projektów typowych dla budownictwa mieszkaniowego. Katalog, który obowiązywać będzie w latach 1966—70, a w praktyce stosowany jest już obecnie, zdecydowanie preferuje przemysłowe metody budowy — głównie wielokoblową i wielokopłową. Przeważają serie budynków 5- i 11-kondygnacyjnych.

Wychodząc z założenia, że postęp techniczny wymaga pełniejszej unifikacji i typizacji elementów zmniejszono w nowym zestawie liczbę projektów typowych z 27 do 14. Mimo to osiedlom przyszłej 5-latki nie powinna grozić monotonia, ponieważ dokumentacja projektowa umożliwia dużą elastyczność w stosowaniu elementów powtarzalnych. Zgodnie z nowym normatywnym urbanistycznym, zakładającym lepsze wykorzystanie terenu, projekty przewidują budowę domów szerszych niż obecnie.

Ze 140 tys. izb mieszkalnych, jakie powstaną w woj. gdańskim w przyszłej 5-latce 70 proc. posiadać będzie podstawowy standard wyposażenia, a koszt 1 m kwadr. powierzchni użytkowej nie przekroczy 1.650 zł.

N. Chruszczow i A. Gromyko przyjeżdżają u Thanta

Agencja TASS podaje, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow przyjeżdża w dniu 29 lipca sekretarza generalnego ONZ, U Thanta.

Między N. S. Chruszczowem a U Thantem odbyła się rozmowa, która upłynęła w serdecznej i przyjaznej atmosferze.

Sekretarz generalny ONZ U Thant, złożył również w środę wizytę ministrowi spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko. Tematem rozmów przewodzonych w czasie tego spotkania były problemy międzynarodowe.

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 30 bm. przewiduje się zachmurzenie na ogół umiarkowane, miejscami przejściowo duże z możliwością lokalnych, przelotnych opadów. Temperatura maksymalna od 18 st. nad morzem do 25 st. w głębi kraju. Wiatry słabe i umiarkowane.

Poprawa gospodarowania — lepsze wyniki produkcyjne

Posiedzenie KERM

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 29 bm. rozpatrzył sprawę organizacyjno-technicznej rekonstrukcji branż i gałęzi gospodarki uspołecznionej oraz regionów.

Uchwała, przewidując stosowanie nowoczesnych metod i form organizacji produkcji i zarządzania, ma stworzyć podstawę do intensywniejszego rozwoju ekonomicznego oraz racjonalnego planowania rozwoju poszczególnych branż, gałęzi gospodarki narodowej i regionów.

Rozpatrzono uchwałę o postępie ekonomicznym w gospodarce uspołecznionej i organizacji służb ekonomicznych, mającą na celu zapewnienie poprawy metod gospodarowania i polepszania wyników działalności jednostek organizacji gospodarki uspołecznionej.

Rozpatrzono również uchwałę określającą środki organizacyjne, zmierzające do przeciwdziałania wadliwej produk-

cji i kierowaniu do obrotu wyrobów złej jakości.

W związku ze zwiększoną inicjatywą spółdzielni i związków zrzeszonych w CRS „Samopomoc Chłopska” w zakresie zagospodarowywania użytków rolnych, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę określającą warunki zagospodarowywania użytków rolnych przez te spółdzielnie i związki.

Na wniosek Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu Komitet Ekonomiczny podjął uchwałę o wieloletniej kontraktacji psiat i warchlaków dla tuczarni przemysłowych. KERM podjął uchwałę określającą środki, tryb oraz zasady gospodarowania owocami ze zbiorów bieżącego roku. (PAP)

Resocjalizacja byłych więźniów leży w ogólnospołecznym interesie

Jak przebiega realizacja dekretu o amnestii

Jak dowiaduje się w Ministerstwie Sprawiedliwości przedstawiciel PAP — we wszystkich sądach i zakładach karnych trwają prace związane z realizacją dekretu Rady Państwa o amnestii.

W pierwszej kolejności opuszczają więzienia osoby, które odbywały kary na podstawie prawomocnych już wyroków. Akcja amnestionowania tych więźniów zostanie zakończona w najbliższych dniach. W niektórych zakładach karnych rozpoczęto już stosowanie postanowień amnestii wobec tzw. więźniów śledczych — osób, pozostających w areszcie tymczasowym, które popełniły przestępstwa zagrożone karą podlegającą amnestii. Z zakładów karnych zwalniani są zarówno ci, którym na mocy amnestii karę darowano całkowicie, jak i ci, którym karę złagodniono, a pozostałą jej część już odbyli.

Ministerstwo Sprawiedliwości i Generalna Prokuratura nadzorują stale przebieg akcji amnestyjnej. Minister sprawiedliwości Marian Rybicki

wizytował zakłady karne w woj. olsztyńskim, zapoznał się z przebiegiem pracy nad wy-

Dokończenie na str. 2

Wanda Wasilewska nie żyje



Jak informuje Agencja TASS, 29 bm. w Kijowie zmarła nagle wybitna pisarka i działaczka rewolucyjna, członek Światowej Rady Pokoju, Wanda Wasilewska.

Wanda Wasilewska urodziła się w 1905 r. w Krakowie. Jej ojciec — Leon, był pisarzem i działaczem PPS. Po maturze, w 1923 r., Wanda Wasilewska studiowała polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. W

Dokończenie na str. 2

Depesze kondolencyjne

Przewodniczący Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR Aleksander Zawadzki przesłał na ręce Aleksandra Korniejczuka wyrazy głębokiego współczucia i żalu w związku ze śmiercią jego żony Wandy Wasilewskiej — współtowarzyszki walk o wolną, ludową Polskę, przewodniczącej Związku Patriotów Polskich w ZSRR, komunistki i wielkiej pisarki.

W związku ze zgonem Wandy Wasilewskiej, członek Biura Politycznego KC PZPR Edward Ochab, przesłał na ręce Aleksandra Korniejczuka depesze z serdecznymi wyrazami współczucia.

Minister obrony narodowej, marszałek Polski Marian Spychalski przesłał na ręce Aleksandra Korniejczuka depesze z wyrazami najgłębszego współczucia z powodu zgonu Wandy Wasilewskiej — wybitnej działaczki polskiego i międzynarodowego ruchu rewolucyjnego, pisarki, przewodniczącej Związku Patriotów Polskich, współorganizatorki i polskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki i I Armii Polskiej w ZSRR.

Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju przekazało kondolencje Radzieckiemu Komitetowi Obojczych Pokoju i Aleksandrowi Korniejczukowi. Zarząd Główny ZBoWiD wyśtosiwał depesze kondolencyjne do Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny.

Zarząd Główny Związku Literatów Polskich wysłał depesze kondolencyjne do Związku Pisarzy Ukraińskiej SRR i Związku Pisarzy Radzieckich.

Dla uczczenia pamięci Wandy Wasilewskiej Komitet Centralny KP Ukrainy i Rada Ministrów USSR powzięła uchwałę: wybudować pomnik na grobie pisarki, ufundować tablicę pamiątkową w domu przy ul. Karola Libknechta w Kijowie, gdzie mieszkała i pracowała, nadać imię W. Wasilewskiej szkole średniej nr 24 we Lwowie, nazwać jedną z ulic Kijowa ulicą W. Wasilewskiej. Uchwalono ponadto wydanie zbiorowe jej dzieł.

Koszenie zbóż na ukończeniu

70 gospodarstw wielkopolskich wywiązało się ze swych zobowiązań

Przelotne opady deszczu, jakie wystąpiły we wtorek, a w niektórych rejonach także w środę — nie miały większego znaczenia dla rolnictwa. Były one zbyt małe, aby złagodzić deficyt wilgoci w glebie.

Nie wstrzymały także prac żniwnych, które w tym roku rolnicy zmuszeni są przeprowadzać bardzo szybko i z dużym wysiłkiem, mimo zmniejszenia robót w większym stopniu niż w latach poprzednich. Jednakże wówczas, przy normalnej w naszych warunkach pogodzie, po zakończeniu koszenia żyta była przez ważnie dłuższa, czy krótsza przerwa, która pozwalała rolnikom na lekki odpoczynek i uporanie się w tym czasie ze

zwózką, podorywkami i zasiewem poplonów.

W tym roku w południowych, centralnych i zachodnich rejonach kraju zboża dojrzewały prawie równocześnie i rolnicy zmuszeni byli jeszcze przed zakończeniem sprzętu żyta przystąpić do koszenia pszenicy, jęczmienia jarego i owsa.

Z dużym uznaniem należy podkreślić, iż rolnicy, mimo nienotowanego dotychczas tempa prac żniwnych, nie ociążają się z omlotami i przeprowadzają je w każdej wolnej chwili; niejednokrotnie nocą przy świetle elektrycznym, bardzo często wprost na polu. W ślad za tym idą dostawy do punktów skupu i magazynów.

W Wielkopolsce przeszło 70 gospodarstw indywidualnych całkowicie już wywiązało się ze swych zobowiązań. Rolnicy Ziemi Lubuskiej odstawili dla państwa przeszło 2600 ton zbóż, w tym 2 tys. ton dostarczyły Państwowe Gospodarstwa Rolne. Ponadto magazyny przemysłu tłuszczowego przyjęły już od rolników zielonogórskich przeszło 2500 ton rzepaku z tegorocznych zbiorów. (PAP)

W Radio i TV

Akademia w 20 rocznicę Powstania Warszawskiego

31. bm. o godz. 17.55 Polskie Radio w programie II i wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz Telewizja w programie ogólnopolskim transmitować będą z Sali Kongresowej PKiN uroczystą akademię w 20 rocznicę Powstania Warszawskiego. (PAP)

„Ranger-7” na właściwym kursie

Podano do wiadomości, że próba zmiany kursu „Rangera 7” zakończyła się pomyślnie i że zmierza on obecnie ku wytyczonemu uprzednio celowi na oświetlonej stronie Księżyca.

Zmianę kursu przeprowadzono 17 godzin po starcie rakiety księżycowej z Przylądka Kennedy. W tym czasie „Ranger-7” znajdował się w odległości 159 tysięcy kilometrów od Ziemi i oddalał się od niej z szybkością 6.400 km/godz. PAP

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM PAP
INF-WE TELEFONEM PAP
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM PAP
INF-WE TELEFONEM PAP-RADIO

Dalszy transport

Statek motorowy NRD, „Dresden” przywiózł w tych dniach do Hawany dalszych 26 autobusów brytyjskich, zakupionych przez Kuba. Pierwszy transport, liczący 16 spośród 950 autobusów, zamówionych przez Kuba w brytyjskiej firmie „Leyland”, przywiózł na Kuba w połowie lipca inny statek NRD, „Heinrich Heine”.

„Panorama — NRD”

We wtorek powołano w Berlinie do życia nową placówkę prasową pn. „Panorama — NRD”. Zadaniem tego towarzystwa jest propagowanie tematyki NRD zagranicą poprzez odpowiednie publikacje, jak również przyjmowanie zamówień na takie materiały z zagranicy.

Zmęczona Jacqueline

Jacqueline Kennedy, wdowa po prezydencie USA, postanowiła przenieść się w połowie września wraz z dziećmi do apartamentu zakupionego w Nowym Jorku. Pani Kennedy wyjaśniła, że liczne wycieczki, pragnące zwiedzić dom, w którym mieszka w Waszyngtonie rodzina zmarłego prezydenta, zakłócały jej spokój.

Nowe starcia

W środę rano w miejscowości Medford (stan Mississippi), niespodziewanie doszło do starcia na tle rasowym pomiędzy Murzynami a białą ludnością. Pospiesznie wprowadzono posiłki policyjne. Według wstępnych informacji, 10 osób odniosło lekkie obrażenia.

Po napadzie

Policja francuska prowadzi na szeroką skalę poszukiwania sprawców napadu na hotel „Plazza” w Paryżu, którzy zrabowali stamtąd klejnoty, wartości 3 mln. franków (ponad 600 tys. dolarów). Najcenniejszym klejnotem był naszyjnik z pereł i diamentów o wartości 2,5 mln. franków.

Drogowy bilans półroczny

Więcej winnych „samochodziarzy”

W Ministerstwie Komunikacji przeprowadzono już szczegółową analizę przyczyn i liczby wypadków drogowych, jakie wydarzyły się w I półroczu bież. roku.

Oto co mówi na ten temat przedstawicielowi PAP dyrektor departamentu komunikacji drogowej mgr Józef Wojciechowski:

— ogólnie trzeba stwierdzić, że w porównaniu z I półroczem ub. roku sytuacja nieco się poprawiła. Liczba wypadków zmniejszyła się o ok. 11 proc., podobnie liczba rannych. Notujemy także nieznamy spadek — o 2 proc. — liczby zabitych. Bardziej szczegółowe dane przedstawiają się następująco: w I półroczu ub. roku wydarzyło się ogółem 10.309 wypadków, w których śmierć poniosło 909 osób, ranne zostały 9.163 osoby; uszkodzonych pojazdów było 7.499. Natomiast w I półroczu br. za notowano 9.162 wypadki, zabitych było 892, rannych 8.153, uszkodzonych pojazdów 6.739.

Stwierdzono, że 60 proc. wszystkich ofiar zginęło z powodu najechania przez pojazd. Leczący pod tym względem sytuacja była mniej alarmująca niż w zeszłym roku. Szczególnie pocieszający jest spadek liczby śmiertelnych ofiar wśród dzieci w wieku szkolnym z 66 w I półroczu ub. roku do 43. Niestety, nastąpił wzrost wypadków śmiertelnych wśród dzieci do lat 7 — z 98 do 104.

Przyczyna tego smutnego zjawiska jest wciąż ta sama: brak opieki ze strony rodziców.

Nasza analiza wykazała, że wśród prowadzących pojazdy najczęściej wypadków śmiertelnych spowodowali kierowcy pojazdów 4-kołowych. Np. z winy kierowców autobusów

zginęły 33 osoby (w I półroczu ub. roku — 17). Wzrost liczby zabitych wynosi więc aż 94 proc.! Jeśli chodzi o kierowców samochodów osobowych to wzrost ten wynosi 23 proc. (w ub. roku 74 osoby, w r. bież. — 95), a o kierowców ciężarówek — wzrost o 11 proc. (w ub. roku 114 zabitych, w br. — 127).

Poznań na II miejscu

Wyniki współzawodnictwa ośmiu stacji kolejowych o największym ruchu zostały w środę podsumowane w Szczecinie.

Najlepiej w II kwartale pracowała Warszawa - Wschodnia, przez którą w okresie 3 miesięcy przeszło ok. 4 tys pociągów.

Następne miejsca zajęły: Poznań, Kraków i Wrocław.

Warto dodać, że żadna z 2 stacji uczestniczących we współzawodnictwie, nie zanotowała w II kwartale ani jednej awarii pociągu. (PAP)

Ofiary morza

Tragicznie zakończyła się kąpiel w morzu dla dwóch, 16-letnich chłopców: Jerzego Goleckiego i Jana Jankata, przebywających na koloniiach letnich w Poddebliu, po wiat Słupsk. Wypłynawszy zbyt daleko od brzegów plaży, chłopcy zaczęli tonąć. Mimo natychmiastowej pomocy, nie udało się ich uratować.

Jak przebiega realizacja dekretu o amnestii

Dokończenie ze str. 1

konaniem dekretu o amnestii i przeprowadził rozmowy z grupami zwalnianych więźniów.

Jak informuje wicedyrektor Centralnego Zarządu Więziennictwa, Stanisław Ziembliński — we wszystkich zakładach karnych działają specjalne ekipy sędziów i prokuratorów. Władze więzienne w bardzo krótkim czasie przygotowały niezbędną dokumentację.

Opuszczający obecnie więzienia to w zdecydowanej większości ludzie skazani za drobne przestępstwa oraz wykroczenia. Jak wiadomo, z amnestii nie korzystają recydywiści, jak również skazani za przestępstwa o charakterze chuligańskim, za rabunek, łapownictwo i płatną protekcję, za poważniejsze przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu oraz winni przestępstw drogowych popełnionych w stanie nietrzeźwym, w wyniku których nastąpiła śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała.

Duże zainteresowanie VII Konkuresem Chopinowskim

Już zaledwie kilka miesięcy pozostało do rozpoczęcia najbliższego, VII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Ta wielka impreza muzyczna trwać będzie od 22 lutego do 13 marca 1965 r.

Do organizatorów konkursu nadchodzi już pierwsze oficjalne zgłoszenia zagranicznych uczestników. M. in. zapowiedzieli swój udział młodzi pianiści amerykańscy (2 osoby), szwedzcy (uczeń Władysława Kędry), austriaccy i francuscy. Termin zamknięcia listy uczestników upływa 1 października br.

Niezależnie od oficjalnych zgłoszeń, do Towarzystwa im. Chopina w Warszawie napływają w dalszym ciągu setki listów z całego świata z zapytaniami o warunki uczestnictwa w konkursie. Wśród korespondencji znajdują się m. in. listy ze słynnej szkoły Magdy Tagliaferro w Paryżu oraz znanego wiedeńskiego pedagoga prof. Seidlhofera. (PAP)

Telefony

Upadek dla 67-letniej R. C. przy ul. Dąbrowskiego zakończył się złamaniem nogi.

W zakładzie pracy przy ul. Polnej Jan S. doznał zgniecenia ręki przez prasę. Drugi wypadek przy pracy zanotowano przy ul. Obotryckiej, gdzie 44-letnia Stanisława S. została uderzona pokrywą maszyny. Z obrażeniami klatki piersiowej przewieziono ją do szpitala.

Groźny pożar wybuchł w zabudowaniach rolnika przy ul. Działoszyńskiej. W akcji gaszenia ognia brało udział 5 sekcji straży. Po kilkogodzinnej akcji pożar zlokalizowano. Spłonęła częściowo stodoła oraz zgromadzone w niej zboże. Przypuszcza się, iż ogień wywołał spiekanie przewodów elektrycznych. (za)

Wspólny rynek monopoli

Walka „na noże” z potęgą przemysłową USA

Niemal każdy tydzień przynosi wiadomości o dalszej poważnej koncentracji kapitałów francuskich. Niektóre z nich, jak na przykład utworzenie wspólnego zakładu produkcyjnego przedsiębiorstw samochodowych Citroën i Peugeot, są tylko jaskółkami zapowiadającymi dalsze brzemienne w skutki decyzje.

Inne jednak, połączenie wielkich spółek elektronicznych CSF i CGE, czy ostatnio największych zakładów wytwarzających makarony i inne artykuły spożywcze, stanowią fakty nieodwracalne oznaczające fuzje gigantów w poszczególnych dziedzinach produkcji. Tak na przykład połączenie się spółek „Regia Scaramelli” i „Panzani — Pates la Lune” skoncentruje w jednych rękach 30 procent całości produkcji makaronów francuskich.

Zjawisko to jest wyrazem poważnego zaniepokojenia francuskich monopolów zaostrej

jącą się konkurencją przedsiębiorstw z pozostałych krajów „szóstki”. Jest jednak jeszcze inny szerszy aspekt kapitalistycznej konkurencji, który zmusza do koncentracji nie tylko kapitałów narodowych, ale także do szukania obrony przed walką „na noże”, jaką prowadzi z monopolami europejskimi potęgi przemysłowe głównie Stanów Zjednoczonych.

Ma to szczególne uzasadnienie w przemyśle przetworów spożywczych, w którym na francuskim rynku poważnie usadowiły się konseksja amerykańskie. Ich konkurencja daje się we znaki również w przemyśle samochodowym, co odczuwają firmy samochodowe zarówno Francji, jak i Włoch, a nawet NRF.

Przejawem tego był balon wypuszczony przez przedstawiciela kierownictwa zakładów Volkswagen, a proponujący swym konkurentom europejskim

„specjalizację i podział produkcji”, pod którym to określeniem rozumieć należy połączenie wysiłków w celu obrony przed zalewem ich „Wspólnego Rynku” samochodami amerykańskimi produkowanymi w opanowanych przez ten kapitał europejskich przedsiębiorstwach.

Trudno jeszcze przesądzać, w jakim czasie i w jakich rozmiarach projekty te zostaną zrealizowane. (PAP)

Letnie obozy UNESCO w Polsce

Od 1 sierpnia — podobnie jak w latach minionych — Ministerstwo Oświaty z inicjatywy Polskiego Komitetu do Spraw UNESCO i przy współpracy takich komitetów z ZSRR, Francji i W. Brytanii — organizuje trzy językowe obozy wakacyjne dla uczniów polskich „szkół stowarzyszonych” UNESCO. Młodzież tych szkół, których w Polsce jest ok. 20 utrzymuje kontakty z uczniami podobnych szkół w innych krajach.

Obozy prowadzone są przez ekipy pedagogów i instruktorów ze Związku Radzieckiego, Francji i W. Brytanii. 29 lipca przyjechali wykładowcy. Turnusy obozowe trwać będą do 21. sierpnia.

Obóz, prowadzony w języku rosyjskim i zorganizowany przez Liceum im. Kochanowskiego w Krakowie, zgromadzi 45 chłopców; mieścić się będzie w Rytrze koło Nowego Sącza. Obozy „francuski” i „angielski” są przeznaczane dla ok. 140 dziewcząt. Organizują je: w Bobowicku (woj. zielonogórski) warszawskie Liceum im. Narcezy Żmichowskiej, w Głucholazach — Liceum w Opolu. (PAP)

Wielka ofensywa powstańców kongijskich

Korespondent Agencji UPI w Elisabethville podaje w pilnej depeszy wiadomość o ofensywie na całym froncie, podjętej przez powstańców armie kongijskie. Wiadomości te uzyskał korespondent bezpośrednio z kół rządowej armii Konga.

Siły Gastona Soumialota zdołały walczyć w prowincji Lomami. Zdobyte tego miasta ma szczególne znaczenie — wyjaśnia korespondent. Nic bowiem nie może obecnie przeszkodzić połączeniu sił dwóch grup powstańczych, Gastona Soumialota i Pierre'a Mulele, które dotychczas operowały oddzielnie i nie miały, ze względu na odalenie, łączności terytorialnej. Chodzi tu o grupy operujące w prowincjach północnej Katangi i Kiwu oraz w prowincji Kululu.

Jak wynika z relacji korespondenta UPI, nie tylko miasto Senetri, ale cała prowincja Lomami jest w rękach powstańców. Rządowa armia kongijska, której ofensywa przeciw powstańcom była głośno reklamowana przez wszystkie agencje zachodnie, ucieka na całym froncie. Oddziały tej armii uciekając z Kongolo na zachód musiały przedzierać się przez dżunglę, by nie wpaść w ręce powstańców.

Od wtorku Kongolo, ważny węzeł komunikacyjny nad rzeką Lualaba (Górne Kongolo), jest całkowicie otoczony przez siły Gastona Soumialota. Wicekonsul belgijski, Robert Guillot, któremu udało się na czas uciec z Kongolo do Elisabethville, przewiduje, że miasto Kabongo położone na południe od Kongolo lada chwila dostanie się w ręce powstańców. Wśród europejskich mieszkańców w ważnej bazie Kamina wybuchła panika, ponieważ upadek Kabongo otwiera drogę do Kaminy.

Drugie skrzydło ofensywy idzie na południowy zachód od miasta Boudouville położonego nad brzegiem jeziora Tanganika. Powstańcy opanowali miejscowość Pepe od-



Pogoda dopisuje. Tak słonecznego lata dawno już nie było. Na zdjęciu: plaża nadmorska na polanie Redłowskiej w Gdyni. CAF — fot. Pelczarowa

W 25 rocznicę wybuchu

II wojny światowej

Międzynarodowe seminarium młodzieży w Warszawie

W dniach od 31 sierpnia do 7 września br. odbędzie się w Warszawie międzynarodowe seminarium młodzieży „O pokój i bezpieczeństwo Europy”, organizowanym w 25 rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę i wybuchu II wojny światowej.

Z inicjatywą zwołania seminarium wystąpiły polskie organizacje młodzieżowe w lutym br. na międzynarodowej konferencji młodzieży i studentów we Florencji, zyskując tam poparcie dla swojego projektu. (PAP)

Wanda Wasilewska nie żyje

Dokończenie ze str. 1

tym samym czasie rozpoczęła działalność polityczno-oświatową, jako członek Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej i Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych. Debiutowała w 1923 r. wierszami, drukowanymi w dzienniku „Naprzód”. W 1927 r. uzyskała tytuł doktora filozofii, na podstawie rozprawy „Podhale u Tetmajera i Witkiewicza”. Po ukończeniu studiów, pracowała, jako nauczycielka w gimnazjach krakowskich.

Od 1932 r. współpracowała stale z postępową prasą — dziennikami: „Naprzód” i „Robotnik”. Po przeniesieniu do Warszawy w 1935 r., pracowała w ZNP i była redaktorem pism dziecięcych i młodzieżowych: „Piomyczek” i „Piomyl”. Była także członkiem redakcji pism: „Oblicze Dnia” i „Dziennik Popularny”. Była członkiem zarządu Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom oraz członkiem Rady Naczelnej PPS, reprezentując lewicowy nurt tej partii. Protestując przeciw zawieszeniu działalności Zarządu Głównego ZNP i zarządzeniom, zmierzającym do faszystyzacji szkolnictwa, uczestniczyła w zorganizowaniu strajku nauczycieli w 1937 r.

Po klęsce wrześniowej, Wanda Wasilewska wraz z większością pisarzy lewicy przebywała we Lwowie, gdzie w latach 1939—41 powstaje pierwszy w tym czasie ośrodek polskiego życia kulturalnego. Z jej inicjatywy i pod jej redakcją powstaje we Lwowie czasopismo literackie „Nowe Widnokręgi”, skupiające pisarzy polskich, przebywających w ZSRR. W 1940 r. została wybrana deputowaną do Rady Najwyższej ZSRR.

W czasie inwazji hitlerowskiej, W. Wasilewska dwa lata przebywała na froncie, jako korespondent wojenny. W 1943 r. współdziałała przy utworzeniu Związku Patriotów Polskich, którego została przewodniczącą, była współorganizatorem 1 Dywizji im. T. Kościuszki, a następnie — 1 Armii WP. 21 lipca 1944 r. została wiceprzewodniczącą PKWN.

Po zakończeniu wojny, zamieszkała na stałe w Kijowie, biorąc aktywny udział w Międzynarodowym Ruchu Obronców Pokoju i plaśniętą stanowisko deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR.

Bogata twórczość literacka Wandy Wasilewskiej związana była ściśle z jej działalnością polityczną i społeczną.

W Polsce Ludowej ukazało się dotychczas 87 wydań, 21 utworów Wandy Wasilewskiej w łącznym nakładzie 2.367 tys. egzemplarzy. „Ojczyzna” miała 10 wydań w łącznym nakładzie 335 tys. egz., „Ziemia w jarzmie” — 7 wydań (146 tys. egz.), „Pokój na poddaszu” — 12 wydań (341 tys. egz.), „Tęcza” — 5 wydań (66 tys. egz.), „Oblicze dnia”, również 5 wydań (254 tys. egz.). Po 5 wydań miały także: „Piomyl” (181 tys. egz.) i „Rzeki płyną” (120 tys. egz.). Ponadto wyszły cztery wydania „Dzieli zebrań”, w nakładzie 40 tysięcy egz., jak również zbiory szkiców i reportaży znakomitej pisarki.

W uznaniu zasług, Wanda Wasilewska odznaczona była najwyższymi odznaczeniami państwowymi PRL — Orderem Krzyża Gwiazdy i Klasy, Orderem Sztandaru Pracy I klasy i Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Nowa fabryka w Kędzierzynie

29 bm. w kędzierzyńskim kombinacie ruszyła nowa fabryka, produkująca tlenek magnezu — niezmiernie cenny produkt, potrzebny do wytwarzania szlachetnej ceramiki ognioodpornej, wysokogatunkowej białej gumy, past i różnych kosmetyków.

Proszek ten, charakteryzujący się idealną bielą i niezwykle niskim ciężarem gatunkowym (1 litr waży zaledwie 13 dkg) sprowadzaliśmy dotychczas z Anglii i NRF. Sukces kędzierzyńskich chemików jest tym większy, że przy wyrobie tlenku magnezu zastosowano własną, oryginalną technologię — w oparciu o produkt odpadkowy z kopalni rud magnezowych.

Całą instalację produkcyjną zbudowano we własnym zakresie. (PAP)

Jeszcze jeden wybieg obrony Ruby'ego

Obroncy Jacka Ruby'ego wszczęli we wtorek prawne kroki zmierzające do uratowania Ruby'ego od kresła elektrycznego. W sądzie w Dallas złożyli oni wniosek rewizyjny, który motywują 15 uchybieniami natury proceduralnej.

Wniosek dotarł do sądu na 30 minut przed upływem terminu do złożenia skargi rewizyjnej. W ciągu najbliższych 10 dni sędzia Brown ustosunkuje się do podniesionych zarzutów. (PAP)

NRF musi uznać fakty historyczne

Dziennik szwajcarski o granicy Odra - Nysa

Szwajcarski dziennik „Die Tat”, szeroko rozpowszechniony w kołach mieszczańskich, w artykule wstępnym rozprawia się ze stanowiskiem kół zachodniemieckich negujących granice na Odrze i Nysie.

Dziennik przypomina postanowienia układu poczdamskiego, przytacza sformułowania zawarte w tekście układu i wyciąga z nich wniosek, iż wówczas uznano, że „terenów tych nie należy uważać za niemieckie”. „Die Tat” zwraca uwagę na inny aspekt, a mianowicie, że ziemię zachodnie zamieszkuje od blisko 20 lat nowi ludzie, nowa generacja. Niemcy nie mogą sobie rościć pretensji do tych ziem, jeśli nie chcą „ujawnić przed całym światem, że nie potrafili wyciągnąć nauk z historii”.

Niemcy — stwierdza dziennik — stoją obecnie przed jasną alternatywą „albo — albo”, tj. bądź w dalszym ciągu trwać przy swych celach, „które realnie biorąc, można by osiągnąć tylko przy pomocy siły, dla osiągnięcia których Niemcy nie otrzymałyby poparcia od żadnego państwa ani narodu na zachodzie”, bądź też uznać fakty historyczne.

GEOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Przemysł wyznacza poziom rolnictwa

„Nadchodzące 5-lecie będzie więc w pierwszym rzędzie okresem dalszego odrabiania inwestycyjnych zaległości w rolnictwie, które narosły w latach pierwszej fazy uprzemysłowienia kraju.”

(Z referatu KC PZPR na IV Zjeździe)

Produkcja rolna w ciągu ostatnich lat rozwijała się u nas stosunkowo szybko, zwłaszcza w ostatnim dziesięcioleciu. Zwiększyła się ona w roku 1961/2 w stosunku do lat 1934-38 w przeliczeniu na mieszkańca o blisko 50 procent, a w przeliczeniu na hektar użytków rolnych o 67 procent. Wzrost ten był jednak nierównomierny. Występujące zahamowania, a nawet spadki, spowodowane były nie zawsze pomyślną dla rolnictwa aurą (również w sensie politycznym).

W przedstawionym tu obrazie rozwoju produkcji rolnej, można wyodrębnić cztery okresy. Pierwszy — kończący się rokiem 1948 — w którym dokonuje się w zasadzie odbudowa gospodarki i osiągnięty zostaje przedwojenny poziom produkcji. Odbywa się to głównie w drodze zagospodarowania istniejących zasobów ziemi obszarnej i poniemieckiej.

Okres drugi obejmuje lata 1949-50, gdy na wzrost produkcji oddziaływały jeszcze efekty reformy rolnej oraz wprężone rezerwy siły roboczej wsi. Dodatkowo pomyślną okolicznością były sprzyjające warunki klimatyczne, a także pierwsza pomoc przemysłu w modernizowaniu rolnictwa (na wozy sztuczne, maszyny).

Po nim następują lata wzmogzonej industrializacji kraju i dodatkowego napięcia w wyniku zaostrożonej sytuacji międzynarodowej (m. in. wojna koreańska). Uchwała III Zjazdu partii mówi o nich: „...rozwoj rolnictwa hamowany był — zwłaszcza w latach 1951-53 — przez błędy polityki rolnej, nadmierne obciążenie wsi, zbyt słabe zaopatrzenie gospodarkę w środki produkcji, naruszenie zasady dobrowolności przy tworzeniu spółdzielni produkcyjnych, zbiurokratyzowanie systemu zarządzania rolnictwem oraz niedocenianie samorządnej działalności społeczno-gospodarczej”.

Od II Zjazdu partii, który odbył się w początkach roku 1954, zaczyna się okres trwający po dziś dzień. Cechują go: częściowe odejście od dostaw obowiązkowych (mleko, jaja), podniesienie cen na produkty rolne, uwzględnienie w większym stopniu potrzeb in-

westycyjnych rolnictwa, dobrowolność w tworzeniu spółdzielni produkcyjnych, ożywiona działalność chłopskiej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu oraz wznowienie działalności kółek rolniczych.

Zmniejszenie świadczeń wsi na rzecz państwa i zwiększenie jej zaopatrzenia w środki inwestycyjne w 5-latce 1956-60 pozwoliło na wyrównanie znacznej części strat poprzedniego okresu i — co najważniejsze — przywrócić więź partii z masami chłopskimi. Jednakże pobudzony przez nową politykę rolną ruch inwestycyjny pozostawał ciągle w tyle za wymogami życia. „Jeśli nasze rolnictwo nie zdoła rozwiązać problemu zbożowego dotychczas — mówił Władysław Gomułka na IV Zjeździe — tłumaczy się to przede wszystkim niedostatecznymi nakładami inwestycyjnymi na rozwój jego bazy wytwórczej”.

Wiemy, że traktory, owe „rumaki stalowe”, o których śpiewaliśmy jeszcze kilkanaście lat temu, dopiero teraz „zdobywają wiosnę”. Podobnie jest z nawozami sztucznymi i innymi nowoczesnymi środkami produkcji rolnej. Po prostu teraz dopiero stać nas na wypełnianie hasła agitacyjnych tamtych lat konkretną treścią. „Wielki rozwój socjalistycznego przemysłu w Polsce — stwierdza Uchwała IV Zjazdu — stwarza jednocześnie coraz większe możliwości szybszego wzrostu produkcji rolnej, rozwoju i unowocześniania sił wytwórczych rolnictwa”.

Warunki glebowo-klimatyczne naszego kraju wymagają stosowania środków produkcji pochodzenia przemysłowego jako czynnika niezbędnego dla podnoszenia plonów i hodowli. Analiza rozwoju produkcji rolnej w krajach o najwyższych wskaźnikach wydajności wskazuje, że jest ona uzależniona przede wszystkim od nasycenia rolnictwa maszynami, nawozami, różnymi chemikaliami, paszami przemysłowymi, dobrymi pomieszczeniami dla inwentarza itp. Na te właśnie cele przeznaczają się w przyszłości 5-latce 146 miliardów złotych, co w poważnym stopniu winno zmienić społeczno-ekonomiczne oblicze wsi.

FELIKS BIŁOS

Docekalimy się wreszcie pierwszego odcinka „Chwili wspomnień” — filmu montażowego poświęconego najważniejszym wydarzeniom naszego XX-lecia. Pierwszą część dotyczyła wyzwolenia Chełma, Lublina, prawobrzeżnej Warszawy, Powstania Warszawskiego i operacji wojskowych, które w konsekwencji doprowadziły do upadku III Rzeszy. Choć duża część obrazów jest już znana, sens i celowość „Chwili wspomnień” nie ulega wątpliwości. Starszym film przypomina historyczne wydarzenia sprzed lat dwudziestu, młodym ukazuje sprawy znane tylko z książek i z opowiadań. Aktualna wymowa polityczna filmu jest również jednoznaczna: mimo że tematyka dotyczy chwil dla nas radośnych (mam na myśli pierwsze odcinki), związanych z wyzwoleniem kraju i budowaniem nowego ludowego państwa, odświeża przecież okrucieństwa wojny, które wojnę wywołała, demaskuje nieszczerść niesione przez samą wojnę. Film jest więc ostrzeżeniem dla pewnych kół imperialistycznych nie pamiatających tamtej lekcji. Całość składania nie tylko do wspomnień; zmusza także do refleksji, jest dobrą lekcją historii. Znajac inne filmy dokumentalne Jerzego

TELEWIZJA

Trochę o filmie

Bossaka, który sprawuje kierownictwo nad realizacją „Chwili wspomnień”, mam podstawy do przypuszczeń, że i następne odcinki będą równie dobre jak pierwszy.

Skoło już mowa o filmie, odnośnym nową — jak na razie bardzo młoda — serię „Opowieści Dicken- sa”, w której już wybitnie słaby był ostatni odcinek o cukierkowej historii 9-letniego lorda, który uciekł z 8-letnią lady (żeby się pobrać) i rozdając jednorazowe napiwki — swoją szlachetnością do łez wzruszył kilka kucharek, pokojówek, tudzież lokaja i jakiegoś gosposy. Daleko więcej wole Robin Hooda, Psa Huckleberry, nie mówiąc już o „Doktorze Kildare”, „Dziwach morza” oraz Krainie Disneya. Nawiasem mówiąc, warto by powtórzyć Disneyowską serię przyrodniczą. „Opowieści Dicken- sa” biją na głowę tylko dwa odcinki, które idą już w telewizji paskudnie długo (może to tylko złudze-

nie?) a nazywa się „Południowe rytmy Broadway'u” i „Gra Guy Lombardo”. Ten typ muzyki tanecznej, który reprezentuje Guy Lombardo, modny był przed 20-15 laty i dzisiaj możemy go słuchać już tylko jako ciekawostki historycznej. Na dłuższą metę jest nie do zniesienia. Nie kierując się pod adresem Poznańskiej TV, która przejął musi z PT Naczelnej Redakcji TV to, co jest. Zanim coś takiego kupimy z zaintrygowaniem, lepiej się zastanowić, czy w ogóle warto.

Ta sama uwaga dotyczy filmów fabularnych. Stare to, przeważnie dawno we wszystkich kinach wybrane. a poza tym — ile razy można nawet te najlepsze oglądać?

Wartościowy i godny zachodu realizatorów i telewizji jest program filmowy „Z taśmoleki Dwudziestolecia”, poświęcony do robkowi poszczególnych reżyserów (ostatni filmom Andrzej

Reasumując uwagi o filmie w Telewizji, warto zdanie się zwrócić uwagę na zbyt mało doceniany fakt: film jest bardzo popularny wśród odbiorców programu dziecięcego, może nawet niepopularyzniejsza. W związku z tym należy mu poświęcić więcej niż dotychczas troski, dbać o możliwości najlepszy dobór, by nie wywoływać w telewizji przykrej wrażeń, że go się raczy starymi i często chęlowymi obrazami. Tak mógł pomyśleć na przykład po obejrzeniu „Jankesa na dworze króla Artura” produkcji USA.

Zamiast zapowiadane „Stworzenia świata” Teatr im. A. Mickiewicza w Częstochowie, wystawił w ramach I TV Festiwalu Teatrów Dramatycznych sztuki J. Parandowskiego pt. „Medea” — mit adresowany do człowieka współczesnego w ujęciu reżyserii A. Stokrowskiego. Poznańska TV przygotowała reportaż „Zapiski Koszalińskie” W. Ruminowicza, ukazujący awans Koszaliń. Do ciekawych pozycji zaliczamy jeszcze program muzyczny w wykonaniu Centralnego Zespołu WP pt. „Mazurek Dąbrowskiego” cz. II. Na sukces złożyły się dobre wykonanie i bardzo pomysłowa inscenizacja.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Jerzy Korczak

WAL POMORSKI

POWIEŚĆ DOKUMENTALNA

— A więc nie ma rady. Zostawić na stanowiskach kilku ludzi i — naprzód! Podstawa wyjściowa do natarcia — ten mały las na lewo! — Porucznik wskazał soseny zagajnik między szosą, a torem kolejowym. Do mostu było stamtąd nie więcej niż trzysta metrów. — Lecę do Bergiela! — rzucił już w biegu. — Czekać na mój sygnał!

Larysa szybko uformowała pluton w tyralierę. Do pilnowania moździerzy wyznaczyła czterech żołnierzy; usłuchali się wyciągnąć szukając rozmaitych pretekstów. — Zdobędziemy automaty, pani porucznik. Kupi zabitych tam leży! — Każdy wolał iść do ataku niż tkwić tutaj z dala od swoich.

— A moździerze? Przecież ich tak nie zostawimy! Opuścili głowy i zamilkli. Larysa zanim ruszyła na czele swoich piętnastu ludzi cofnęła się na mgnienie oka; ukradkiem poglaskała zadartą ku niebu łufę. Była jeszcze gorąca. Trwało to niespełna sekundę. A potem wyprostowała się i skinąwszy na swoich, biegiem ruszyła naprzód.

W lasu czekał już na nich pluton chorążego Bergiela. — Cześć, Władek! — powiedziała Larysa blade się uśmiechając.

— Cześć, jedynaczko! — I on był chmurny i zły; nie okazywał też chęci do rozmowy, mimo, że zwykle gęba mu się nie zamykała.

— Ładny gips... Czy już do końca będziemy bez naszych pukawek? — odezwał się znów po chwili.

— Licho wie. A może...

Także i żołnierze milczeli. Nerwowo ślinili skrawki gazety; grubymi skrętami usiłowali uciszyć niepokój. Strzelanina to oddalała się, to znów przybliżała. Nieustanny terkot broni automatycznej zlewał się ze sobą w jeden ciągły, świrujący uszy hałas. Laryse świerbił język, żeby zapytać o Franka. Może Władek coś o nim słyszał? Nie widziała go już trzeci dzień. Przyłożyła rękę do czoła. Nie po raz pierwszy odkryła, że niepokój o niego sprawia jej ból wprost fizyczny. Nie zdążyła otworzyć ust; usłyszała komendę Kiszczowskiego.

— No, a teraz do mostu. Trzeba jak najszybciej zdobyć przyczółek!

Posuwali się tyralierą, pochyleni nisko ku ziemi. Kryły ich szerokie, osłonięte drzewka i nierówne wzniesienia. Po dwustu metrach wyszli na niewielką polankę. Tam całkiem nieoczekiwanie trafili w skrzydłowy ogień karabinów maszynowych.

— Do następnego zagajnika. Czołgać się!

Larysa przesunęła swoją pepeszkę na plecy; bęben ugniał zebra, ale nie było czasu, aby cokolwiek poprawiać. Liczyła w myśli metry do zbawczych drzewek. Na szczęście od niemieckiego cekaemu osłaniała ich także terenowa fałda. Pod tą osłoną udało im się dotrzeć do rzeki. Im tracąc czasu okopali się szybko i sprawnie. Lęk przed niemieckim ogniem dodawał sił; pomagał pokonać nawet stwardniałą ziemię.

Stanęli teraz oko w oko z wrogiem. Do pozycji obronnych Niemców było stąd nie dalej niż sto metrów. Dzieliła ich tylko Gwda. Pomimo, że mroź trzymał, rzeka nie zamrziała. Jedynie cienkie kawałki lodu pływały przy brzegach.

Larysa lekko uniosła głowę. Na lewo od pozycji plutonu stał domek z czerwoną dachówką, a za nim most. Był ciągle cały i nie naruszony. Z okien przyleżały bez przerwy cekaemy. Nie dopuszczali pod most Niemców, którzy czołgając się do samych przesyłał raz po raz usiłovali go wysadzić. Tylko w ten sposób mogli opóźnić zdobycie przyczółka. Nasi nie mieli jednak czasu. Czas był teraz cenniejszy niż ludzkie życie. Pod osłoną silnego ognia niewielkie grupy podchodziły pod most; kryjąc się w rzadkich kępinach, próbowali skokami posunąć się naprzód. Ale i po drugiej stronie rzeki gniazda niemieckich cekaemów nie próżnowały. Raz po raz któryś z żołnierzy padał na ziemię, aby już więcej nie powstać. Rosły sterty zabitych i ciężko rannych. Batalionowi sanitariusze nie mieli odpoczynku; pełzali jak jaszczurki w stronę rzeki, a potem z pomocą ochotników usiłowali dociągnąć jęczących i brojących krwią ludzi do tyłu. Także i Larysa w oczekiwaniu rozkazów wymykała się ze swego płytkiego dołu; przed chwilą pozbyła się osobistego opatrunku. Bandaż nie przydał się jednak na nic. Młodzieńki Wilniuk, Józef Makarewicz, przewiesił głowę przez jej ramię; skonał zanim zdążyła opatrzyć jego podziurawioną klatkę piersiową.

Tuż za nią przebiegła dość liczna grupa. Uskakując szczęśliwie przed bryzającymi ogniem cekaemami, dochodziła już prawie do mostu. Ludzie na swoich pozycjach wstrzymali oddechy.

30 — c.d.n.

W dniu 28 lipca br. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., w 65 roku życia, **+**

Zofia Kostro

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pogrążona **RODZINA**

Dnia 29 lipca 1964 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., mój jedyny brat, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 76, **+**

Franciszek Dziurkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1. VIII., o godzinie 13.15 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają **SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I BRAT** Poznań, ul. Żurawia 15 m. 17. **RODZINA**

Dnia 28 lipca 1964 r. zmarła przeżywszy lat 76, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, **+**

Wiktor Chudziński

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 31 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej na Zegrzu.

O bolesnej stracie zawiadamia **RODZINA** Poznań, Bytńska 10. **+**

W dniu 27 lipca br. odeszła od nas po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babcia, teściowa i prababcia, **+**

Emilia Orwat

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 31 bm., o godzinie 10.30 z kościoła parafialnego w Koszutach.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Praca Samodzielna pomoc domowa potrzebna do dwóch osób. Poznań, Engla 16 m. 23. **+**

Przyjmie pomoc domową do dwójki dzieci — na stałe najchętniej z prowincji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 284946.

Tapicer przyjmie naprawy tapczanów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 285656.

W piątą bolesną rocznicę śmierci, **ILDEFONSA Miodowicza** lat 29 — siedzącego odprawiona zostanie msza św. w kościele Najświętszego Zbawiciela na Fredry, w dniu 1 sierpnia br. o godzinie 8.15. O tym zawiadamiają Rodziców, Przyjaciół i Zyczniwych pamięci Zmarłego — w głębokim bólu **PRZYJACIELE** **+**

Dnia 28 lipca 1964 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najukochańsza matczka, teściowa, babcia, siostra, bratowa, szwagierka, kuzynka i ciocia, przeżywszy lat 69, **+**

KATARZYNA Lewandowska z domu **ANTKOWIAK** Pogrzeb odbędzie się w piątek, 31 bm., o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku pogrążona **RODZINA**

HOTEL „ORBIS-MERKURY” W POZNANIU ZAWIADAMIA, ZE z dniem 1 sierpnia 1964 r., o godz. 20 WZNAWIA **DANCING** W RESTAURACJI HOTELOWEJ (wejście od strony ul. Słowackiego). **+**

OGŁOSZENIA DROBNE Emeryt — kierowca zawodowy przyjmie prace. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 283556.

Sprzedam motorower Ryś nowy, 5.000 zł. Osieka 8 (Kopanina). **+**

Lozale Przyjmę pana na wspólny pokój. Ul. Promieni- sta 124 m. 2. **+**

Przyjmę pana na wspólny pokój. Ul. Promieni- sta 124 m. 2. **+**

Przyjmę pana na wspólny pokój. Ul. Promieni- sta 124 m. 2. **+**

Przyjmę pana na wspólny pokój. Ul. Promieni- sta 124 m. 2. **+**

Przyjmę pana na wspólny pokój. Ul. Promieni- sta 124 m. 2. **+**

Panna pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28577m.

Dam utrzymanie starszej, inteligentnej osobie za pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28573m.

Małżeństwo członkowie spółdzielni przyjmie na pokój na okres 2 lat, płatne za rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28574m.

Nieruchomości Willa wolnostojąca, wyłaczona, nadająca się na dwie rodziny w centrum, przy tramwaju, 650.000 zł. Willa przy Głogowskiej 5 pokoi, cała wolna, 450.000 zł. Dom komfortowy, 3 pokoje, wyłaczona, 350.000 zł. Willka, 2 morgi ogrodu, nadająca się na ogrodnictwo, 275.000 zł. Dom 3 pokoje z wygodami przy torze, 200.000 zł. Po lewej Adamski, Poznań, Maleckiego 21. **+**

Sprzedam okazynie działkę uprawną wgl. budowlaną z prawem zabudowy o pow. 3 morgi przy osiedlu Kobylnickim. Poznań, Matejki 52 m. 11, Jezierski. **+**

Zguby Znalezione sućkę (terrier ostrowłosy). Odebrać: Stal- ingradzka 21 m. 4a. 284938

Zgubiono legitymację kolejową wraz z biletem okresowym, legitymację Zw. Zaw. Kolejarzy na nazwisko Edmund Kuna- nowski, Nowotarska, blok 6, **+**

Różne Garaż wynajmę. Woł- sztyńska 13. Tel. 462-09. **+**

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Piosenka dnia; 8.55 Pog. filozoficzna; 9. Utwory wioloncelowe w wyk. Z. Adamskiej — wioloncelista; 9.20 Koncert z nagrania Ork. Rozgł. Wrocław. P. R. pod dyr. St. Michaleka; 10. „Doktor Zabiński przed mikrofonem”; 10.10 Publ. międzynarodowa; 10.20 Koncert rozrywkowy; 11. „Fron- ka” fragm. pow. O. Honeczara; 11.20 Koncert roz- rywk. w wyk. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódz- kiej P. R.; 12.15 „Rocznicy kwadrans”; 12.45 „Nim swojska nuta”; 13. Koncert muz. klasyczny; 14. „Kowa- sie książka ukaże” fragm. nowej prozy St. Kowa- lewskiego; 14.20 Melodie rozrywkowe; 14.30 „Co się wam w tej audycji najbardziej podobaj?”; 15.10 Stu- denci Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej w War- szawie przed mikrofonem; 15.30 Z życia ZSRR; 16. Z twórczości S. Prokofiewa; 16.35 „Melodie i śmiech”; 17.05 „W kraju”; 17.25 „Agnieszka cór- ka Kolumba” odc. 2 pow. W. Macha; 17.50 Felieton ekonomiczny; 18. Koncert dnia; 19. Emmanuel Chabrier — Dwa fragmenty instr. z op. „Króliki mimo woli”; 19.15 Ze wsi i o wsi; 19.40 Mel. Orientalnej w Ork. Davida Carrolla; 20.28 Sport; 20.35 „Trzej za Zwrot- nikiem Raka” — faktomataż S. Bratowskiego i J. Zielenieckiego; 21.35 „X10 min” słynnych ork. tan.; 22.15 „Notatki do jaskółek”; 22.35 Fr. Schubert: Sonata A-dur, op. 162 (Grand Duo na skrzypce i fortepian).

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 12.05. 15. 17. 26. 32. **PROGRAM II:** 7.50 Piosenka dnia; 8.50 Public. międzynarodowa; 10. Koncert solistów; 10.30 „Śmierć nazywa się Engelen” — fragm. pow. L. Mnaoko; 11. Z muzyki najnowszej; 11.40 Ekonom. problem try- godnia; 12.15 Polska muzyka ludowa w oprac. artw. stycznym; 12.45 „Puszczyń w pieśni”; 13.25 „Ławka” opow. Richarda Rive; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15. Gra Ork. rozrywk. radia czechosłowackiego w Brnie; 15.30 „Śpiewamy i bawimy się przy muzy- ce”; 16.25 Muzyka rozrywkowa; 16.50 Nowe książki Wydawnictwa Poznańskiego; 16.55 Wielkopolska dla eksportu; 17.12 Audycja J. Matuszyńskiego: „Wśród ludzi, zjawisk i książek”; 17.25 Poznańska Piętnastka Radiowa; 18.50 Uniwersytet Radiowy — aud. dr. Andrzeja Galińskiego o książce Skaryńskiego „Polityczne przyczyny Powstania Warszaw- skiego”; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Ekonom. problem tygodnia; 19.50 St. Moniuszko: „Halka” — opera w IV aktach; 21.27 Sport; 21.40 d. c. opery; 22.40 Muzyka taneczna. **WIADOMOŚCI:** 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50. **TELEWIZJA:** 17.55 Program; 18. Reportaż z Międz. Pionierskiego Obozu Pokoju w Cioplicach; 18.30 PKF; 18.40 Kilka słów o programie TV; 18.55 Spotkania z przyrodą; 19.25 „Historia bez patyny” — prokr. dok. przed XX rocznicą wybuchu Powstania War- szawskiego; 19.55 Dobranoc i dziennik; 20.30 Pro- gram filmowy „Nauka pływania”; 20.50 Teatr „Kobra” — widow. pt.: „Wielkie derby”; 22.05 Wiadomości. **+**

Wildeckie półkolonie czekają na dzieci

Sporo dzieci nie skorzysta w tym roku z kolonii, zorganizowanych przez poznańskie zakłady pracy lub inne instytucje. Dla wszystkich nie starczyło, niestety, miejsc. Toteż dobrze się stało, że podczas tegorocznych wakacji dzielnicowe Wydziały Oświaty i Kultury urządziły znacznie więcej półkolonii i wczasów w mieście niż w ubiegłym roku.

Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Wilda zawiadomił, że dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na półkolonii zorganizowanej w Szkole Podstawowej nr 78, ul. Jarzębowa oraz wczasach w mieście — szkoła nr 21 przy ul. Łozowej. W obu tych placówkach, w których turnus trwa do 18 sierpnia br., jest 40 wolnych miejsc.

Zachęcamy zatem wildeckich rodziców do zgłoszenia na półkolonie swoich pociech, które obecnie przebywają w mieście. Lepiej chyba dla nich, że wolny czas spędzą będąc pod opieką wychowawców niż biegając po ulicach. (a)

Dodatkowy pociąg do Świnoujścia

PKP chcą ułatwić pasażerom jak najlepszy i najwygodniejszy dojazd nad morze, wprowadzili od 29 bm. do 2 sierpnia br. dodatkowy pociąg na trasie Katowice — Świnoujście i z powrotem. Pociąg ten odjeżdżać będzie z Poznania o godz. 2.26. Przyjazd do Świnoujścia przewidziano na godzinę 9.39 z powrotem odjeżdżać on będzie z Świnoujścia o godz. 20.11, a do Poznania przyjedzie o godzinie 4.11. (s)

INFORMUJEMY

Dzisiaj od godz. 16 do 20, odbędzie się rajd samochodowy, w związku z tym ruch tramwajowy dla linii 16 i 17 zostanie wstrzymany na odcinku od Okrąglaka do Pl. Wielkopolskiego.

W tym czasie linie nr. 16 i 17 kursować będą przez Aleje Marcinkowskiego, 27 Grudnia, Mielżyńskiego, Czerwonej Armii.

EC HADDO naszych artystów

W czerwcu br. zamieściliśmy notatkę pt. „Kpiny z klientów”, w której poruszyliśmy brak dostatecznej obsługi w dwóch sklepach branżowych — „Salonie Jedwabiu” przy pl. Wielkopolskim i „Sorento”, ul. Głogowskiej. W notatce chodziło nam przede wszystkim o to, że klientki oczekują w długich kolejkach, by nabyć upragniony materiał na sukienkę. Dzieje się to dla tego, że w obu wspomnianych sklepach nie pomyślano o zwiększeniu obsługi w okresie wiosenno-letnim.

Na naszą notatkę otrzymaliśmy odpowiedź z Wydziału Handlu Prezydium RN Poznania. Kierownik tego Wydziału mgr S. Zenker — zgadzając się z naszymi zarzutami — zawiadomił, że do obu Zjednoczeń: Przemysłu Jedwabniczego i Bawełnianego w Łodzi skierowano pisma w sprawie polepszenia warunków sprzedaży.

Wyjaśnienie otrzymaliśmy również z Zakładu Przemysłu Jedwabniczego „Pierwsza” w Łodzi. Zastępca dyrektora d/s Administracyjno-Handlowych, T. Kluczkowski zawiadomił nas m. in. że: „... personel sklepu w ciągu całego roku (chodzi o sklep przy pl. Wielkopolskim) nie zmienia się liczebnie”. To źle, bo przecież zrozumiałe, że popyt na jedwabie jest większy wiosną, niż jesienią. I dalej „... wielkość lokalu sklepowego nie pozwala na zwiększenie personelu”. I z tym trudno się zgodzić. Lada przy stoisku z jedwabiami jest bowiem dość duża, za powodzeniem mogłoby za nią stać nie 2 ekspedientów, jak to jest do tej pory, lecz 4. W zakończeniu pisma czytamy: „...Salon Jedwabiu” załatwia dziennie po

Zamierzenia WZSP

- * nowe zakłady
- * naprawy w domach
- * usługi na raty

Rozwój usług dla lepszego zaspokojenia potrzeb mieszkańców, jest jednym z głównych zadań, jakie sobie ustaliła w przyszłym planie 5-letnim spółdzielczość pracy w Poznaniu i województwie.

Z pierwszych ustaleń wynika, że WZSP rozwinie usługi w spółdzielniach specjalistycznych, skoncentruje wykonywanie usług przemysłowych, remontowo-konserwacyjnych i pralniczych. Równocześnie organizować będzie zakłady, działające na zasadzie zryczałtowanego rozrachunku, a więc takie, w których fachowcy będą mogli działać swobodnie, przy regulowaniu pewnych ustalonych kwot podatku. A oto nieco danych o projektach rozwoju usług w Poznaniu.

Skutecznie planujemy rodzinę

Oddział grunwaldzki Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa powołany został do życia w 1963 r. Główne założenia Towarzystwa, realizowane w dzielnicach Grunwald, w zasadzie zostały wykonane.

Towarzystwo zaprosiło do wspólnej pracy lekarzy, położnych oraz działaczy społecznych. Niewątpliwą zasługą Oddziału który obecnie liczy 150 członków jest jego oddziaływanie w kierunku coraz szerszego rozumienia w naszym społeczeństwie planowania rodziny, świadomego macierzyństwa i ojcostwa. Formy działalności były rozmaite: masowe wydawnictwa propagandowe, pogadanki, odczyty, publikacje w prasie, radio i telewizji oraz filmy oświatowe. Wydano wiele bezpłatnych broszur i książek. Zorganizowano dziesiątki prelekcji dla słuchaczy różnych środowisk — w zakładach pracy i dla młodzieży. Duże znaczenie praktyczne ma praca służby zdrowia w poradniach, szpitalach i w klinikach. Poradnie rodzinne i przedślubne pomogły ludziom w rozwiązywaniu ich trudnych problemów rodzinnych. Kontakty z władzami oświatowymi i nauczycielami umożliwiły realizację planu uświadamiania seksualnego młodzieży w szkołach. Jednym z najtrudniejszych odcinków pracy oddziału okazało się poradnictwo antykoncepcyjne. Do ogólnej akcji TSM powinny również włączyć się organizacje społeczne, jak Liga Kobiet, Związki Zawodowe, ZMS i PCK. (je)

Jedna klientka ...75 sekund?

360 klientek, tzn. jeden klient załatwiony jest około 75 sekund...”

To, że codziennie przez sklep przewija się sporo klientek wiemy dobrze, bo właśnie dlatego zamieściliśmy notatkę, której na celu miało być usprawnienie sprzedaży. Trudno jednak pogodzić się ze stwierdzeniem, że jedna osoba obsługiwana jest w ciągu 75 sekund. Klientki na ogół nie lubią kupować „kota w worku” i zanim zdecydują się na wybór oglądają rozmaite materiały. Samo nieraz odcięcie materiału na sukienkę, wypisanie kwitu trwa dłużej niż 75 sekund.

Wyjaśnienie z tych zakładów potwierdza tylko, że obsługiwane klientki w „Salonie” wymaga zwiększenia personelu.

Do tej pory, mimo że upłynęło już sporo czasu, nie otrzymaliśmy wyjaśnienia ze Zjednoczenia Przemysłu Bawełnianego w Łodzi. Dlatego też nie wiemy, jakie podjęła kroki dyrekcja tego zakładu, by usprawnić sprzedaż w „Sorento” przy ul. Głogowskiej. (a)

LIPIEC 30 czwartek	Julity, Ludmiły Słońce: 4.08—19.49
--------------------------	---------------------------------------

TEATRY

MARCINEK — g. 11 „Była baletnica”; pozostałe teatry — nieczynne.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Zycie prywatne” (franc., włoski, 16 l.); BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Spotkanie ze szpiegiem” (pol., 12 l.); CZTERE NASTKA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Czarny żwir” (NRF, 16 l.); GONG

W branży odzieżowej zorganizowane zostaną salony krawiectwa damskiego i męskiego w dzielnicach: Grunwald, Jeżyce, Nowe Miasto i Wilda, a w „Domu Usług” — zakład, korzystający z chałupników, zajmujących się na prawą i przeróbką odzieży oraz bielizny. Powstaną również specjalne placówki bielizniarskie i dwa salony kapelusznictwa damskiego.

W branży skórzaną ma powstać w centrum nowoczesny zakład naprawy obuwia, a w dzielnicach peryferyjnych — 13 placówek, zajmujących się reperacjami i pracujących na zasadach zryczałtowanego rozrachunku.

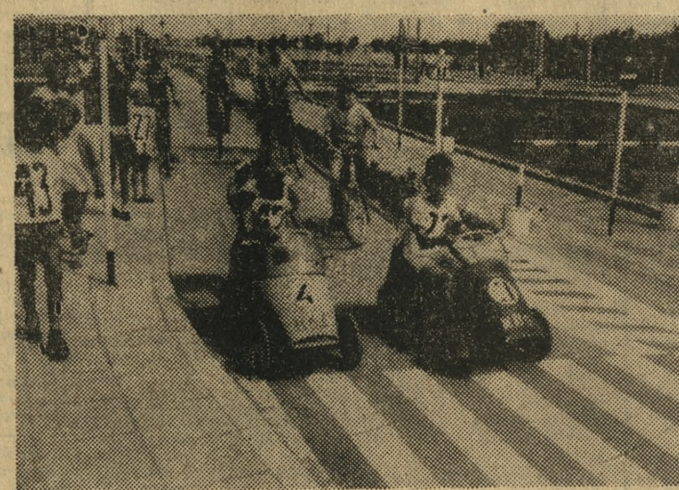
Powstaną też zakłady: stolarskie i tapicerskie, zajmujące się wyrobem mebli na indywidualne zamówienia oraz naprawami, które przeprowadzać się będzie w warsztacie, lub w domu klienta. Szczególnie szeroki program opracowano w branży metalowo-elektrotechnicznej. Nowe zakłady zajmą się dorabianiem kluczy, naprawą zamków, rowerów i wózków dziecięcych, instalacji samochodowej i zabawek mechanicznych. Ponadto powstaną dwa nowe zakłady szklarskie, a przy już istniejących — ekipy objazdowe.

Spółdzielnia „Wilda” świadczyć będzie z kolei mieszkańcom różnorodne usługi budowlane, przy czym wykonywać je będzie kompleksowo, jak też indywidualnie. Przy niej pracować będą ekipy lotne. Niezależnie od tego organizowane będą zakłady majsterkowania i wprowadzi się odpłatność w ramach za usługi o wartości, przekraczającej pewne ustalone limity.

Rozszerzą również znacznie krag swojej działalności fotografowie, którzy chcą m. in. zorganizować swe punkty przy urzędach stanu cywilnego, urzędzie dział fotografii kolorowej oraz specjalną placówkę fotografii dziecięcej. W przyszłej 5-letniej spółdzielni pralniczej będą w większym, niż dotychczas stopniu, dostarczać wyczyszczoną, lub wypraną bieliznę do domów.

Przyjęto również zasadę, że zakłady usługowe, posiadające odpowiednie zaplecze, stanowiąc bazę dla brygad lotnych, świadczących usługi w domach klientów oraz we współpracy z chałupnikami. Nowością będą, organizowane punkty przyjęć w pomieszczeniach handlowych, jak też wprowadzane ratalne usługi w branży krawieckiej, meblarskiej i budowlanej.

Program jest więc ambitny i jego zrealizowanie spowoduje, że spółdzielczość pracy będzie świadczyła mieszkańcom i przedsiębiorstwom usługi w szerszym, niż do tej pory, zakresie. (l)



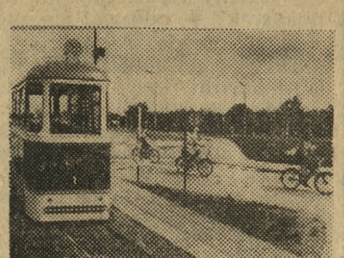
Dziecięce miasteczko

Poznańskie dzieci otrzymały w darze bardzo pożyteczny plac zabaw, jeden z pierwszych w kraju ogródek ruchu drogowego. Dzięki społecznej inicjatywie i dużemu nakładowi pracy, powstał na Winoградach obiekt uwzględniający najnowocześniejsze zdobycze w dziedzinie zapoznawania dzieci z przepisami ruchu drogowego, umiejętnościami poruszania się po drogach publicznych i koniecznością przestrzegania znaków drogowych. Tę wiedzę przyswajają sobie dzieci podczas zabawy w ogródku zawierającym wszystkie elementy spotykane w ruchu miejskim. Są tam więc tramwaje, przejazdy kolejowe, skrzyżowania, drogi rowerowe itp.

Ogródek czynny jest codziennie od godz. 9 do 13 i od 15 do 18. Opiekę nad nim sprawuje młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 38. Nawet w okresie letnim na ulicach tego dziecięcego miasteczka panuje ożywiony ruch, bowiem korzystają z niego dzieci przebywające na półkoloniach. Na razie nad przestrzeganiem przepisów czuwać milicjanci, ale w najbliższym czasie ogródek będzie posiadał już własną kadrę instruktorów z MSR. Na miejscu czynna jest wypożyczalnia dysponująca kilkudziesięcioma rowerkami.



Mimo, że szlabany są podniesione, każdy przejeżdżający przez tory musi zachować maksymalną ostrożność.



Dużą popularnością cieszy się tramwaj biegnący głównymi „ulicami”.

W miasteczku można także spotkać samochody. Co prawda o napędzie nożnym, ale zawsze to pojazd dwuosobowy.

Fot. (3) — K. Przychodzki

port • port • port

Najlepszych kierowców rajdowych Europy gościmy dzisiaj w Poznaniu

Dzisiaj z 4 miast europejskich: Warszawy, Berlina (NRD), Belgii i Koge (Dania) wystartuje 70 samochodów do tradycyjnego XXIV Międzynarodowego Samochodowego Rajdu Polski, który zakończy się 2 sierpnia w Krakowie. O randze Rajdu Polskiego, który jest równocześnie eliminacją do mistrzostw Europy i ostatnią, 3 eliminacją do Pucharu Narodów, pisaliśmy już.

Pragniemy przypomnieć, że trzy z wymienionych tras, biegnących do Krakowa, prowadzą przez Poznań. A więc dzisiaj w godzinach popołudniowych gościć będziemy w naszym mieście kilkudziesięciu najsłynniejszych kierowców samochodowych Europy. Będzie wśród nich słynna Pat Carlsson wraz z Elizabeth Nyston. — Zobaczymy również Erika Carlssona (meża Pat) z Palmem Gunnarem. W rajdzie startuje także znany kierowca, Ove Andersson. Szwedzi stanowią najsilniejszą grupę (11 samochodów), gdyż są najpoważniejszymi kandydatami do łącznego zwycięstwa, zarówno w mistrzostwach Europy, jak i w Pucharze Narodów. Udział w rajdzie biorą także kierowcy: CSRS, Danii, NRD, Jugosławii, Węgier,

Włoch i Związku Radzieckiego. Większość kierowców startuje z Warszawy, przybyli oni już na teren Polski i trenują na trasach, którymi przebiegać będzie rajd.

Rajd Polski składa się z 2 etapów. Pierwszy, długości od 1.050 do 1.090 km, prowadzi z miejsc startu do Krakowa. Drugi, wspólny dla wszystkich samochodów, wyznaczony został na szosach południowej Polski i ma 2.367 km długości. Przed wyruszeniem do drugiego etapu, zawodnicy rozegrają na lotnisku krakowskim próbę szybkości płaskiej w obwodzie zamkniętym, długości 16,5 km. Na trasie rajdu czeka zawodników kilkadziesiąt ciężkich prób, m. in. próby szybkości górskiej, wysięg nocny, odcinki specjalne itp.

Najwięcej samochodów wystartuje dzisiaj z Warszawy. Będą wśród nich 32 wozy z polskimi załogami. Pierwszy samochód opuści dzisiaj stolicę o godz. 13. Następne wozy startować będą w odstępach 1-minutowych. Trasa z Warszawy prowadzi przez Poznań — gdzie znajduje się Punkt Kontroli Czasu. Poznański PKC powinien opuścić pierwszy samochód o godz. 18. Z uwagi na wysoką klasę, jaką reprezentują kierowcy oraz najlepsze marki samochodów, biorących udział w rajdzie, należy spodziewać się uczestników w Poznaniu, już po ok. 3 godzinach od startu w Warszawie. Punkt Kontroli Czasu w Poznaniu, którego organizatorem jest Automobilklub Wielkopolski, podobnie jak w Rajdzie Monte Carlo, znajdować się będzie przy ulicy Mielżyńskiego. (d)

Każdego...

Amerykanin Fred Hansen, świetny tyczkarz, który ustanowił nowy rekord świata wynikiem 5,28, oświadczył, że uzyskał ten rekord dzięki „zrzuceniu” 5 kg. wagi. Lżejszy zawodnik łatwiej — jego zdaniem przechodził takie wysokości.

W sierpniu polscy lekkoatleci rozegrają dwa spotkania międzypaństwowe. 9 odbędzie się mecz Polska — Holandia w konkurencji kobiet, a 14—15 Polska — Wielka Brytania w konkurencji mężczyzn.

Członkowie polscy lekkoatleci uczestniczyć będą w lipcu i sierpniu na kilku zagranicznych mityngach w Szwecji, Anglii, Jugosławii, Czechosłowacji i Norwegii.

Do wspólnej olimpijskiej reprezentacji Niemiec zakwalifikowało się dotąd 80 zawodników NRD i 54 NRE. Trwają jeszcze w kilku dyscyplinach dalsze eliminacje. Ogółem miejsc w reprezentacji jest 389.

USA wyznaczyły już dwóch maratończyków, którzy będą startowali na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio. Są nimi 34-letni Peter Mgardie i 26-letni, pochodzący z indyjskiego Billy Mills. Użytkują oni czas w granicach 2.27—2.28 godz.

Ekipa włoska na Olimpiadzie w Tokio będzie bogato wyposażona w żywność, którą przewiezie okręt wojenny.

Reprezentacja ZSRR, która jest aktualnym mistrzem świata w koszykówce mężczyzn rozegrała w Belgradzie mecz z reprezentacją Jugosławii, doznając porażki 0:3.

Czwarty etap rozgrywanego w Kanadzie międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła St. Laurent, zakończył się zwycięstwem reprezentanta Holandii Van der Vleutena, który trasę długości 160 km, z Montmagby do Theford przejechał w czasie 4.55,45 godz. Pierwszy z zawodników polskich, aktualny lider wyścigu — Antoni Palka uzyskał czas 4.55,57 godz. Po czterech etapach prowadzi Palka przed Belgiem Delochtem. Drużynowo nadal na czele znajduje się Belgia przed Polską i ZSRR.

Tenisowe mistrzostwa Polski

Pierwsze niespodzianki

W drugim dniu odbywających się w Jeleniej Górze mistrzostw Polski seniorów w tenisie zanotowano pierwszą dużą niespodziankę w grze pojedynczej mężczyzn. Nasz czołowy junior i reprezentant Polski w pucharze Galea — T. Nowicki (MKT Łódź) po świetnej i bardzo zacietej grze wygrał z rozstawionym Orlikowskim (MKT Łódź) 3:6, 7:5, 7:5, 6:4. Mecz ten trwał 3 godz. 45 min.

Poza tym w grach pojedynczych mężczyzn Wł. Skonecki (Legia) pokonał Kubatego (Nadwiślan Kraków) 6:4, 6:1, 6:2, a drugi nasz junior z reprezentacji pucharu Galea — Lewandowski (SKT Sopot) wygrał z rozstawionym Łyżwińskim 6:0, 2:6, 6:2, 6:2.

W grach pojedynczych kobiet do ciekawszych spotkań należał pojedynek Jadwigi Jędrzejewskiej (Bałdon Katowice) z 16-letnią Kralówną (MZKS Gdynia). Zwyciężyła Jędrzejewska 2:6, 6:2, 7:5.

Mistrzynie Polski Rylska (Legia) zwyciężyła Kucharską (Warszawianka) 6:3, 6:2, (PAP)

dalekopisem

PODLECKI TRZECI

W Salawat rozegrano zawody żużlowe z udziałem zawodników Polski i ZSRR. Zwyciężył Plechanow (ZSRR) — 15 pkt. Najlepszym z Polaków był Podlecki, zajmując trzecie miejsce z 12 pkt.

O JEDNO MIEJSCE NIŻEJ

W szóstej rundzie akademickich mistrzostw świata polska drużyna przegrała z Izraelem 1,5 pkt.: 2,5 pkt., spadając na 6 miejsce w tabeli mistrzostw. Prowadzi nadal ZSRR.

MIĘDZYNARODOWY MITYNG

W międzynarodowym mityngu lekkoatletycznym rozegranym w Krakowie uzyskano kilka ciekawych wyników. Na uwagę zasługuje skok wzwyż Jasińskiego 160 cm a spośród mężczyzn wynik Kiełasa na 200 m — 21,7 oraz Ulika na 300 m — 1,56,6.

KOLARSKI REKORD ŚWIATA

W parę godzin po ustanowieniu przez belgijskiego kolarza Cercu rekordu świata na dystansie 500 m ze startu lotnego, radziecki zawodnik Logunow uzyskał jeszcze lepszy rezultat. Logunow przejechał dystans w 29,4.

WARMIA W II LIDZE

W meczu o wejście do II ligi pomiędzy Warmią Olsztyn i Włóknierzem Łódź zwyciężyła Warmia 1:0 (0:0). Zwycięstwem tym Warmia zapewniła sobie awans do II ligi.

PO SUKCESY?

Do NRF pojechała nasza reprezentacja skoczków spadochronowych na mistrzostwa świata. Polskę reprezentować będą: J. Cierniak, S. Czerwinka, E. Ligocki, R. Kuś i A. Zalasinski. Spośród kobiet do reprezentacji zakwalifikowały się: M. Puchar, W. Stebnicka, K. Kot i R. Sokołowska. (za)

ZPAP (Stary Rynek) — wystawa „Plakat XX-lecia PRL” — g. 10—18.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — „Przemyśl polski w fotografiach” — Antoniego i Ewy Ulikowskich — godz. 10—21.

BWA (Stary Rynek — Arsenał) — wystawa malarstwa Jerzego Zabłockiego i rzeźby — Stanisława Kulona — g. 10—18.

ZPAP (Stary Rynek) — wystawa „Plakat XX-lecia PRL” — g. 10—18.

MUZEA

MUZEUM NARODOWE (Aleje Marcinkowskiego nr 9) — godz. 9—15.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego nr 27/29) — g. 9—15.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Szkolna nr 8/12, tel. 511-11).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POGOTOWIE PR. ul. Kościuszkii 203, telefon 86-86.

APTEKI: Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 138/140, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47. TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starołęka 79, Wino-grady, Ostroroga 6.